

Kamiński, Marek Kazimierz

Skład personalny terenowych placówek organizacji cywilnej w powstaniu styczniowym

Przegląd Historyczny 62/4, 659-681

1971

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

MAREK KAZIMIERZ KAMIŃSKI

Skład personalny terenowych placówek organizacji cywilnej w powstaniu styczniowym

Żaden z historyków nie podjął się wyczerpującego opracowania organizacji powstańczej lat 1862—1864 w całym Królestwie Polskim. E. Maliszewski w swej broszurze przedstawił zagadnienia statycznie, nie zwracając uwagi na rozwój instytucji powstańczych i zajmując się głównie organizacją władz centralnych. H. Jabłoński artykuł swój poświęcił syntetycznemu omówieniu najważniejszych normatywów, dotyczących tworzenia władz terenowych¹.

Podjmując próbę zestawienia osób sprawujących urzędy naczelników i komisarzy wojewódzkich oraz naczelników powiatowych przyjąłem jako punkt wyjścia materiały zebrane przez E. Maliszewskiego. Udało się je uzupełnić w oparciu o pamiętniki, zeznania śledcze oraz w znacznie mniejszym stopniu, o korespondencję urzędników terenowych. Okazało się jednak, że odtworzenie pełnego spisu naczelników powiatowych działających podczas powstania zmuszało do stawiania zbyt wielu hipotez, aby można było budować na nim dalsze rozważania. Wyjątek stanowiły spisy osób sprawujących tę funkcję przed 22 stycznia 1863 w województwach podlaskim, lubelskim, płockim i mazowieckim.

Starałem się następnie zastanowić nad przynależnością społeczną omawianych urzędników, nad przyczynami zmian w składzie społecznym tej grupy, powodami, dla których odchodzili lub byli odsuwani od sprawowanych funkcji oraz nad charakterystyką grup, które opanowały odnośne urzędy w kolejnych etapach powstania. Interesujące było również, przynajmniej częściowo, wychycenie różnic w doborze ludzi na stanowiska naczelników i komisarzy.

Świadomie pominąłem bogatą problematykę funkcjonowania administracji terenowej, zasługującą na odrębny artykuł, wydobywając jedynie trudności i niedociągnięcia administracyjne, przez co obraz może wydać się jednostronny. Przy całym uznaniu i głębokim podziwieniu dla fenomenu spiskowego lat 1862—1864 — zjawiska, które było swoistym dorobkiem właśnie polskim, analiza funkcjonowania administracji powstańczej musi czasami koncentrować się na wewnętrznych trudnościach. Ostatecznie pamiętać trzeba, że powstanie styczniowe zakończyło się klęską Polaków.

Tworzenie cywilnej administracji powstańczej na terenie Królestwa Polskiego zapoczątkowano postanowieniem Komitetu Centralnego Narodowego z 24 lipca 1862 o mianowaniu naczelników wojewódzkich, powia-

¹ E. Maliszewski, *Organizacja powstania styczniowego*, Warszawa 1925; H. Jabłoński, *Struktura cywilnej organizacji prowincjonalnej w Królestwie Polskim*, PH XXXIV, 1937/38, s. 439—454.

towych i okręgowych. U podstaw tego dokumentu leżała klęska koncepcji Jarosława Dąbrowskiego natychmiastowego powstania zbrojnego. „Za- dał on [Dąbrowski — przyp. M. K. K.] — pisać P r z y b o r o w s k i — ażeby nie bawić się w rozszerzanie spisku — — Skoro raz wybuchnie powstanie, wtedy i bez organizacji ci, którzy są dobrymi Polakami, pójdą do obozu, a innych siłą się weźmie”².

Przejęcie inicjatywy z rąk Dąbrowskiego w ręce Gillera oznaczało odsunięcie terminu powstania na czas nieokreślony, kiedy kraj będzie przygotowany „do powszechnego a na dobry skutek obrachowanego powstania”³. Przez przygotowanie do powstania Giller rozumiał utworzenie „tajnego państwa polskiego”, które by już przez sam fakt swego istnienia podkopało, złożony zresztą w większości z Polaków, aparat administracyjny zaborcy. Praca nad wprowadzeniem w życie postanowień lipcowych postępowała jednak opornie. Obsadzono na razie tylko cztery urzędy naczelników wojewódzkich⁴ (por. tab. A) oraz piętnaście powiatowych⁵. Brakowało zatem funkcjonariuszy w połowie województw i 24 powiatach. Licząc na pozyskanie szlachty posiadającej dla partii „ruchu”, ówczesni przywódcy stronnictwa „czerwonych” obawiali się równocześnie przechwycenia władzy w terenie przez „białych”⁶. Aby zabezpieczyć się przed tym, zachowano urząd agentów Komitetu Centralnego zmonopolizowany niejako w rękach ludzi, których trudno było posądzić o sympatie przeciemiańskie. Agenci cieszący się dotąd samodzielnością w podejmowaniu decyzji organizacyjnych nie byli zainteresowani w tworzeniu urzędów terenowych zasilanych przez element miejscowy⁷. Tłumaczy to w jakimś stopniu niepełne urzeczywistnienie ustawy z 24 lipca.

Reforma Awejdego z listopada 1862 r. zajęła się m. in. rozwiązaniem problemu współpracy z tymi elementami ziemiańskimi, które mogły zdradzać po temu ochotę. Zniosła ona funkcje agentów, wprowadzając w każdym województwie urząd komisarza, w związku z czym nastąpiło stopniowe uzupełnienie wakujących stanowisk naczelników. Mimo to do momentu wybuchu powstania nie obsadzono urzędu wojewódzkiego oraz powiatowych w Augustowskiem⁸. Prawdopodobnie również w Kaliskiem

² W. Przyborski, *Historia dwóch lat 1861—62 t. IV*, Kraków 1895, s. 225.

³ *Dokumenty Komitetu Centralnego Narodowego i Rządu Narodowego 1862—1864*, pod red. E. Haliacza, S. Kieniewicza, T. Millera, Wrocław—Warszawa—Kraków 1968, s. 4.

⁴ *Pokazania i zapiski o polskom wosstaniu 1863 goda Oskara Awejde*, pod red. S. Kieniewicza i I. Millera, Moskwa 1961, s. 456 i 452. Wśród naczelników wojewódzkich Awejde wymienia Tłuchowskiego, Janowskiego, Gregorowicza; Gregorowicz w tym czasie nie był jeszcze naczelnikiem województwa (por. tab. A i B) a funkcję tę sprawował ksiądz Paśnikowski. Ponadto województwo podlaskie, jako czwarte w tym okresie, posiadało swego naczelnika. Por. B. Deskur, *Dla moich wnuków. Powstanie styczniowe na Lubelszczyźnie, Pamiętniki*, pod red. T. Mencia, Lublin 1966.

⁵ *Pokazania i zapiski*, s. 456.

⁶ Próby takie podejmował pod pozorem zjednoczenia obu organizacji W. Rawicz, wówczas „biały” naczelnik województwa podlaskiego. Por. A. Giller, *Władystaw Rawicz [w:] Polska w walce t. II*, wyd. A. Giller, Kraków 1876, s. 19. Por. również inne formy zwalczania „czerwonych”: R. Błoński, *Pamiętniki z Augustowskiego*, [w:] *Polska w walce t. III*, s. 342; J. Wieniawski [Jordan], *Kartki z mego pamiętnika t. III*, Kraków—Warszawa 1911, s. 239; A. Słotwiński, *Wspomnienia z niedawnej przeszłości*, Kraków 1892, s. 87; R. Bender, *Ludność miejska lubelskiego w akcji przedpowstaniowej w latach 1861—62*, Lublin 1961, s. 88.

⁷ Por. rozważania Awejdego: *Pokazania i zapiski*, s. 457.

⁸ Tamże, s. 448. Tezę Awejdego o słabym rozwoju organizacji „czerwonych” w Augustowskiem odrzuca S. Chankowski (*Z dziejów roku 1863 w Łomżyńskim*, „Rocznik Białostocki” t. IV, 1963), odnosi się to jednak do okresu po 24 lipca 1862.

nie było naczelników na szczeblu powiatów⁹. Dane źródłowe nie pozwalają stwierdzić, czy ustanowiono ich w Sandomierskim i Krakowskim. Przyjmując nawet, że osiem powiatów województwa sandomierskiego i krakowskiego otrzymało pełną obsadę administracji, liczba wszystkich obsadzonych powiatów wynosiłaby 25, gdy tymczasem Królestwo liczyło 39 powiatów.

Tabela 1

Naczelnicy powiatów w okresie przed powstaniem 1863 r.

Województwo	Liczba powiatów	Liczba powiatów obsadzonych do 22 I 1863
podlaskie	4	4
lubelskie	4	4
płockie	6	4
krakowskie	4	?
mazowieckie	7	5
kaliskie	5	—
sandomierskie	4	?
augustowskie	5	—

Stosunkowo pomyślniej wyglądała sytuacja na szczeblu wyższym, gdzie na osiem województw siedem miało swoich naczelników (por. tab. B).

Tymczasem zastępy spiskowców rosły, osiągając już na początku listopada liczbę 24 tysięcy ludzi, a więc ośmiokrotnie większą niż przed 24 lipca¹⁰. Wymagało to szybkiego uporządkowania spraw administracyjnych. W Augustowskim Komitet Centralny natrafił na opozycję Bronisława Szwarcego, który sprawując nadzór nad tą częścią Królestwa patronował nadal systemowi agentów¹¹. Skądinąd pamiętać trzeba, że od reformy Awejdego do momentu wybuchu powstania upłynęło zbyt mało czasu, by można było gruntownie uporządkować sprawy organizacyjne.

Wszyscy naczelnicy województw mianowani przed reformą Awejdego sprawowali swe funkcje przynajmniej przez pewien czas po jej zadekretowaniu. Przez urzędy naczelników wojewódzkich w okresie przedpowstaniowym przewinęło się dziesięć osób, a tylko trzy z nich pozostały przy swoich obowiązkach po wybuchu powstania. Było wśród nich czterech właścicieli ziemskich, trzech księży, dwóch adwokatów i jeden urzędnik.

Już zatem przed powstaniem zarysowała się wśród naczelników wojewódzkich przewaga szlachty posiadającej, choć bez wątplenia odnośni właściciele ziemscy reprezentowali poglądy różniące się znacznie od wyznawanych przez członków organizacji „białych”. Chyba nie bez znaczenia był fakt stosunkowo młodego wieku niektórych naczelników-ziemian,

⁹ Za hipotezę tą przemawia praca A. Czubińskiego (*Powstanie 1863/64 na Ziemi Kaliskiej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. A. Mickiewicza” nr 47, Historia nr 6, 1964).

¹⁰ *Pokazania i zapiski*, s. 448 i 471.

¹¹ Tamże, s. 476; *Zeznanie śledcze o powstaniu styczniowym*. Z. Janczewski, K. Majewski, O. Awejde, W. Daniłowski, oprac. S. Kieniewicz, Wrocław 1956, s. 141.

Tabela 2

Naczelnicy województw w okresie przed powstaniem 1863 r.

Województwo	ziemianie	urzędnicy	księża	adwokaci
podlaskie	2	—	—	—
lubelskie	—	—	1	1
płockie	1	—	—	1
krakowskie	—	1	—	—
mazowieckie	1	—	—	—
kaliskie	—	—	1	—
sandomierskie	—	—	1	—
augustowskie	—	—	—	—

Uwaga: liczby kursywą dotyczą naczelników mianowanych przed reformą Awejdego.

jak również ich wyższego wykształcenia nie tylko agronomicznego¹². Byłoby jednak przesadne twierdzenie, że należeli oni do lewicy „czerwonych”.

Wśród naczelników powiatowych, również w okresie przedpowstaniowym, większość stanowili właściciele ziemscy, po nich zaś księża.

Tabela 3

Naczelnicy powiatów w okresie przed powstaniem 1863 r.

ziemianie	urzędnicy	księża	lekarze	?	razem
15	1	6	2	1	25

Uwaga: Na powyższe dane liczbowe składają się imiennie następujący naczelnicy powiatów (wg województw): Lubelskie: powiaty — krasnostawski — L. Zgodziński, ksiądz (wikary), T. Wasiutyński, ziemianin; hrubieszowski — Będkowski, ziemianin, W. Grotthus, ziemianin; lubelski — M. Bieliński, ksiądz (proboszcz); zamojski — Chyliczkowski, ksiądz. Podlaskie: powiaty — siedlecki — J. Matliński (pseud. Janko Sokół ze Zbuczyna), sędzia, wyszedł z oddziałem do walki, W. Czarkowski (pseud. Czajka), lekarz, wyszedł z oddziałem do walki; łukowski — A. Słotwiński, ksiądz (pijar), S. Brzóska, ksiądz (wikary z Łukowa), wyszedł z oddziałem do walki; G. Zakrzewski, ziemianin, wyszedł z oddziałem do walki; radzyński — Zieliński, ziemianin, B. Deskur, ziemianin, wyszedł z oddziałem do walki; bialski — F. Tarnowski, urzędnik (sekretarz poczty w Białej). Płockie: powiaty — płocki — Grotus, ziemianin, wyszedł z oddziałem do walki; lipnowski — T. Jackowski, ziemianin, Drewnowski, ksiądz; pułtusi — W. Michniewicz, ziemianin, wyszedł z oddziałem do walki; przasnyski — T. Kolbe, ziemianin, wyszedł z oddziałem do walki. Mazowieckie: powiaty — warszawski — Miniewski, ziemianin, S. Świątkowski, ziemianin; rawski — Tyszkiewicz, ziemianin; gostyński — I. Kurkowski?; łęczycki — Dworzaczek, lekarz, w lutym wyszedł z oddziałem do walki; wrocławski — A. Bogusz, ziemianin.

Liczniejszy napływ księży związany był z przystąpieniem duchowieństwa do partii „ruchu”. Wydaje się, że ziemianie powołani na naczelników powiatów reprezentowali najbardziej patriotyczny i radykalny element wśród szlachty posiadającej. Jeśli już zdarzały się wśród nich odstęstwa, to przechodzili na stronę Mierosławskiego¹³. Po 22 stycznia dowodzili oni powstańcami, stawiając los swój i swoich najbliższych na jedną kartę¹⁴.

W grudniu 1862 i styczniu 1863 r. nastąpiły zmiany na stanowiskach

¹² O wykształceniu B. Deskura pisze Mańkowski (*Powstanie Styczniowe na Lubelszczyźnie. Pamiętniki*, pod red. T. Mencłā, Lublin 1966, s. 74); Awejde o L. Świątkowskim (*Pokazania i zapiski*, s. 128).

¹³ *Pokazania i zapiski*, s. 447.

¹⁴ Wymienię w tym miejscu ziemian: Deskura i Zakrzewskiego (*Powstanie styczniowe na Lubelszczyźnie*, s. 75 i 115), Grotusa, Kolbego i Michniewicza (Z. Chądzyński, *Wspomnienia powstańcze z lat 1861—63*, wyd. E. Halicz, Warszawa 1962, s. 82, 112, 191, 74, 85).

niektórych naczelników. W grudniu aresztowano ks. Paśnikowskiego, pod koniec tego miesiąca ziemianin T. Jasieński ustąpił pod wpływem opozycji spiskowców bardziej radykalnych przekonań; jego następcą, ziemianin B. Deskur, na początku stycznia wbrew instrukcjom Rządu Narodowego został podporządkowany naczelnikowi wojennemu Lewandowskiemu. Właściciel ziemski J. Tłuchowski sam zrezygnował z piastowanego urzędu, a urzędnik sądowy z Kielc W. Janowski został wysłany 19 stycznia do Paryża na rozmowy z Mierosławskim (por. tab. A). Wymienieni stanowią najstarszą ekipę naczelników wojewódzkich.

Następcy ich znacznie krócej pełnili swe obowiązki, prawie wszyscy bowiem (z wyjątkiem adwokata K. Gregorowicza i ks. K. Kotkowskiego) w momencie wybuchu powstania wystąpili na czele oddziałów do walki. W marcu jednak Langiewicz usunął ks. Kotkowskiego, a Gregorowicz w tym samym miesiącu zmuszony był się ukrywać, co uniemożliwiło mu pracę spiskową¹⁵ (por. tab. B). Ziemianin L. Świątkowski, jako jedyny z walczących naczelników wojewódzkich, wrócił do pełnienia swoich obowiązków po reformie z 28 marca (por. tab. C).

Tak zatem rytm zmienności w obsadzie urzędów wyznaczały z jednej strony wydarzenia ogólnokrajowe, z drugiej zaś lokalne. Do tych ostatnich należało rozbitcie organizacji lubelskiej w grudniu 1862 r.¹⁶ oraz samowolne zmiany personalne poczynione przez naczelnika wojennego województwa podlaskiego, płk. Lewandowskiego, po 7 stycznia 1863¹⁷. Warto wspomnieć, że spisek w Lubelskiem, choć poważnie osłabiony, zdołał podnieść się z upadku przed samym wybuchem powstania¹⁸. Groźniejsze w skutkach okazały się posunięcia Lewandowskiego, mimo jego zasług dla wojskowego przygotowania podległego mu województwa¹⁹. Podporządkował on sobie organizację cywilną na Podlasiu wcześniej niż przewidywała instrukcja Komitetu Centralnego, nie czekając na wybuch powstania, przekształcając ją *de facto* w organizację wojskową, co wpłynęło później ujemnie na rozwój wypadków podlaskich. Nie było też korzystne wysyłanie niektórych naczelników powiatowych za granicę celem zakupu broni i ogalacanie w ten sposób z ludzi i tak już niekompletnie obsadzonych urzędów terenowych²⁰.

Na koniec wybuch powstania, a zatem wydarzenie ogólnokrajowe, pociągnął za sobą przekształcenie się naczelników wojewódzkich i powiatowych w dowódców oddziałów (por. spisy naczelników powiatowych w województwie mazowieckim, płockim i podlaskim).

Walki dwóch pierwszych miesięcy powstania, mniej więcej do końca marca 1863 r., toczyły się przy braku cywilnej administracji wojewódzkiej i powiatowej. Wyjątek pod tym względem stanowiło województwo augustowskie, gdzie już 30 stycznia 1863 na zjeździe w Augustowie działacze organizacji „białych” zgłosili akces do powstania, obsadzając w za-

¹⁵ Pokazania i zapiski, s. 129.

¹⁶ R. Bender, *Rozbitcie lubelskiej organizacji spiskowej w r. 1862*, „Roczniki Humanistyczne” t. VIII, 1960.

¹⁷ J. Tomczyk, *Organizacja cywilno-wojskowa powstania w Lubelskiem i na Podlasiu*, „Rocznik Lubelski” t. VI, 1963, s. 28.

¹⁸ R. Bender, *Ludność miejska Lubelskiego w akcji przedpowstaniowej w latach 1861—62*, Lublin 1961, s. 96—97.

¹⁹ Zasługi natury wojskowej podkreśla J. Tomczyk (*Organizacja cywilno-wojskowa*, s. 29).

²⁰ A wejście wspomina o naczelnikach powiatowych: Jackowskim i Boguszu, których wysyłano za granicę po zakup broni (*Pokazania i zapiski*, s. 425, 527).

mian dotychczas wakujące urzędy naczelnika wojewódzkiego oraz powiatowych²¹. Prawdopodobnie urzędnicy organizacji cywilnej Lubelskiego nie opuścili masowo swych stanowisk, co zdaje się wiązać ze stosunkowo słabym natężeniem walk na tym obszarze. W pozostałych województwach wybuch zbrojnej przyczynił się do dezorganizacji sieci spiskowej. Pośrednią przyczyną takiego stanu rzeczy był brak rozgraniczenia organizacji wojskowej od cywilnej a dla tej ostatniej brak sprecyzowanych form działania w zmienionej sytuacji wojennej. Rozchwianie się administracji spiskowej osiągnęło swoje apogeum na Podlasiu. Jedynie w powiecie bialskim pozostał na stanowisku naczelnika urzędnik poczty rządowej Felicjan Tarnowski, tylko dlatego, że wymówił się od dowodzenia partią, na czele której stanął komisarz Rogiński²². Nie wyszli również do powstania niektórzy naczelnicy miast i miasteczek. Ze względu na brak oficerów wysyłano na pewną przegraną ludzi nie mających wiele wspólnego z rzemiosłem wojskowym, ale posiadających już pewne doświadczenia w pracy konspiracyjnej.

Poddanie całej organizacji w terenie władzy naczelników wojennych województw zgodnie z instrukcjami styczniowymi Rządu Narodowego oraz z instrukcją Stefana Bobrowskiego z 25 stycznia, przekształcające dotychczasowych przywódców spisku w dowódców wojskowych, łączyło się z nadziejami na utworzenie na terytoriach oczyszczonych z wojsk rosyjskich jawnych władz cywilnych, rekrutujących się niekoniecznie z dawnych spiskowców. Mieli to być wprawdzie ludzie zaufani i w miarę możliwości nie będący urzędnikami administracji zaborczej²³, ale trudno przypuścić, aby liczono wyłącznie na byłych spiskowców, tym bardziej że nie na całym obszarze Królestwa rozkładała się równomiernie sieć „tajnego państwa polskiego”. Tworzenie jawnych władz musiało się wydawać łatwe i szybkie. Koncentracja wojsk carskich, w wyniku której na 39 miast powiatowych 14 zostało ewakuowanych, zdawała się sprzyjać tym planom. Rzeczywiście, w wielu punktach tworzono jawną organizację powstańczą, żywot jej był jednak efemeryczny; trwała, dopóki wojska carskie nie zdecydowały się na akcję zaczepną, a wówczas zdekonspirowani urzędnicy narodowi, jeśli nie zdołali ująć na czas, wpadali w ręce nieprzyjaciela.

Przez jedenaście dni istniały jawne władze powiatu opatowskiego proklamowane po wkroczeniu 5 lutego 1863 do Opatowa oddziału powstańczego z przedstawicielami władz cywilnych województwa sandomierskiego: naczelnikiem księdzem Kotkowskim oraz komisarzem Maciejowskim²⁴. Nieco dłużej, bo około dwóch tygodni, funkcjonowała jawna władza w Zagłębiu Dąbrowskim. „Urzędy sprawowały władzę imieniem Rządu Narodowego, w jego imieniu wydawano też wyroki sądowe. Pasporty i inne dokumenty wystawiano w języku polskim i opatrywano pieczęcią z godłem narodowym”²⁵. Klęska miechowska 17 lutego przyczyniła się do wyeliminowania jawnych władz powstańczych na tym terytorium.

²¹ S. Chankowski, *Powstanie styczniowe w Augustowskim* — maszynopis pracy doktorskiej. Uniwersytet Warszawski, 1966, s. 137.

²² J. Tomczyk, op. cit., s. 33.

²³ *Pokazania i zapiski*, s. 503.

²⁴ S. Kotarski, *Opatów w latach 1861—64, Opatów 1935*, s. 77—80. Por. też *Pamiętniki Władysława Zapałowskiego (Piłomienia) z r. 1863—1870*, Wilno 1917, s. 27.

²⁵ J. Ziemia, *Zagłębie Dąbrowskie w powstaniu styczniowym*, „Zaranie Śląskie”, 1963, nr 1, s. 55.

W miastach powiatu stopnickiego Chmielniku, Pińczowie i Busku wysłaniec Langiewicza, Sipowicz, utworzył komitety powstańcze, w skład których wchodził: burmistrz, dwóch radnych miejskich i przedstawiciel kahału żydowskiego. Zajęły się one zbieraniem składek, amunicji, wybieraniem koni, werbowaniem ochotników. Nie przestawano posługiwać się formularzami dawnej administracji²⁶.

Wobec kontrakcji rosyjskiej jawna administracja cywilna zmuszona była zejść do podziemia, z tym, że jej przedstawiciele, wobec zdekonspirowania, stawali się bezużyteczni.

Należało więc stworzyć ponownie tajną organizację cywilną. Próby czynione w tym kierunku przez naczelników wojennych województw nie zdołały uzdrowić sytuacji. Awejde, podsumowując okres do 28 marca 1863 stwierdził, że brakło przynajmniej połowy ludzi w cywilnej administracji powstańczej²⁷.

Naczelnik wojskowy województwa płockiego, Padlewski, mianował tylko jednego naczelnika cywilnego powiatu. Pięć pozostałych miało w najlepszym wypadku naczelników wojennych, czyli dowódców oddziałów. Chądzyński, jako naczelnik cywilny powiatu pułtuskiego, po zorganizowaniu oddziału, razem z nim wymaszerował do walki²⁸. Tego rodzaju wypadek mógł mieć miejsce tylko w sytuacji, kiedy nie istniały wyraźne przepisy określające treść i zakres działań administracji cywilnej.

Nieco lepszymi rezultatami niż Padlewski mógł poszczycić się Lewandowski, który straciwszy władzę nad podlegającą mu organizacją przedsięwziął, począwszy od drugiej połowy lutego, energiczne kroki w kierunku uporządkowania spraw organizacyjnych. Mianował trzech naczelników cywilnych powiatów i dwóch okręgowych. Nowa organizacja była również podporządkowana władzom wojskowym, ale naczelnicy powiatowi i okręgowi sprawowali władzę na miejscu nie stając na czele oddziałów. Jedynie nominacja Aleksandra Szaniawskiego na naczelnika powiatu bialskiego, stanowiła pod tym względem wyjątek²⁹. W okresie do końca marca 1863 r. mianowano również dwóch nowych naczelników województw. Padlewski w lutym назначył w Płockiem ziemianina E. Grabowskiego, którego nominacja została potwierdzona przez Rząd Narodowy pod koniec marca.

Efemerycznie, bo około tygodnia pełnił swą funkcję w Sandomierskiem urzędnik rządu gubernialnego w Radomiu W. Tomczyński, mianowany przez dyktatora Langiewicza na miejsce usuniętego ks. Kotkowskiego (por. tab. C).

Dyktatura Langiewicza odwlekła do końca marca wydanie instrukcji

²⁶ A. Pieńkowski, *Notatki o powstaniu 1863 r. Spiskowcy i partyzanci 1863 roku*, pod red. S. Kieniewicza, Warszawa 1967, s. 25 n.

²⁷ *Pokazania i zapiski*, s. 514.

²⁸ Z. Chądzyński, op. cit., s. 85 i 191. Twierdzenie S. Kostaneckiego (*Powstańczy naczelnik województwa płockiego. W setną rocznicę śmierci Zygmunta Padlewskiego*, „Notatki Płockie” t. 9, 1963, nr 25, s. 3) oraz E. Halicza (*Województwo płockie w powstaniu styczniowym*, [w:] *Rok Ziemi Mazowieckiej*, Płock 1962, s. 177), że Padlewski zorganizował administrację cywilną nie jest niczym umotywowane.

²⁹ T. Mencil, *Walenty Lewandowski i początki powstania styczniowego na Podlasiu*, „Rocznik Lubelski” t. VI, 1963, s. 89—90 wymienia następujących naczelników cywilnych mianowanych przez Lewandowskiego: F. Herman a następnie Wiktor Szaniawski w powiecie radzyńskim, E. Lisikiewicz w powiecie siedleckim, W. Biernacki w okręgu radzyńskim, L. Krassowski w okręgu włodawskim

porządkującej administrację terenową³⁰. Dekret Langiewicza z 10 marca 1863 rozwiązał wszystkie dotychczas istniejące w kraju władze cywilne i wojskowe, które jednakże miały pełnić obowiązki aż do wydania im odpowiednich rozkazów³¹. Dekret dyktatora nie reorganizował więc administracji, a ze względów psychologicznych miał negatywne znaczenie. Urzędnicy narodowi biorąc pod uwagę tymczasowość sprawowanych funkcji mogli się zniechęcić do pracy.

Aresztowanie Langiewicza przywróciło Rządowi Narodowemu swobodę działania. Dekretem z 28 marca 1863 zainicjował odtwarzanie porwanej sieci władz terenowych. Zbiegało się to w czasie z przystąpieniem „białych” do ruchu; organizacja uzyskała ludzi, którymi można było obsadzać urzędy. Zaisztniały też warunki dla zorganizowania regularnej poczty „obywatelskiej” opartej o dwory szlacheckie.

W okresie od końca marca do 14 października 1863, tj. do momentu zniesienia urzędu naczelnika cywilnego województwa³², funkcję tę sprawowało jedenaście osób, nie licząc pozostającego w ukryciu adwokata Gregorowicza, w tym dziewięciu ziemian i dwóch nauczycieli gimnazjalnych.

Z wyjątkiem właściciela ziemskiego L. Świątkowskiego, nauczyciela W. Aleksandrowicza, poprzednio „czerwonego” naczelnika miasta Radomia oraz młodego ziemianina L. Krakowa, który prawdopodobnie przed 22 stycznia nie należał do żadnej partii, ludzie ci przed powstaniem piastowali różne godności w organizacji „białych”³³.

Tabela 4

Naczelnicy województw w okresie walki zbrojnej

Województwo	ziemianie	urzędnicy	księża	nauczyciele gimnazjalni	adwokaci
podlaskie	2	—	—	—	—
lubelskie	—	—	—	—	1*
płockie	3	—	—	—	—
krakowskie	1	—	—	1	—
mazowieckie	1	—	—	—	—
kaliskie	1	—	—	—	—
sandomierskie	—	1**	1***	1	—
augustowskie	1	—	—	—	—

Por. uwagę do tabl. 2.

- . Gregorowicz
- .. Tomczyński
- ... Kotkowski

Dawni „biali”, jakkolwiek wewnątrz nie zawsze przekonani o słuszności walki zbrojnej³⁴, skoro takowa wybuchła, podjęli się nieść pomoc walczącym rodakom, wkładając wiele wysiłku w uporządkowanie administracji cywilnej posiłkującej oddziały powstańcze. Rawicz zapłacił za

³⁰ Pokazaniya i zapiski, s. 518.

³¹ Dokumenty Komitetu Centralnego, s. 62.

³² Tamże, s. 242.

³³ Por. Pokazaniya i zapiski, s. 415—417.

³⁴ Por. J. Maliszewski, Władysław Rawicz w powstaniu styczniowym na Podlasiu, Warszawa 1935, s. 53.

to śmiercią na szubienicy, Grabowski katogą w kopalniach syberyjskich, inni (jak Krakow) emigracją za granicę³⁵.

Chądzyński wspominając Grabowskiego pisze, że „wsteczniectwo zawiodło się na nim”³⁶. Jedyne następcą Grabowskiego, K. Ujazdowski, prowadził podwójną grę, obliczoną na spacyfikowanie województwa płockiego. Okazał się on też człowiekiem bez charakteru, dopuszczając się defraudacji pieniędzy powstańczych³⁷, za co zwolniono go ze stanowiska.

W drugiej połowie lipca naczelnicy Krakow, Majewski i Aleksandrowicz zostali zdekonspirowani, co uniemożliwiło im dalsze sprawowanie funkcji³⁸. W tym miesiącu ustąpił także Grabowski, któremu również żandarmi deptali po piętach³⁹. Nie wszędzie dokonano nowych nominacji. W Kaliskiem funkcje naczelnika cywilnego przejął i połączył w jednym ręką dwa urzędy komisarz A. Biernawski. Posunięcie to było podyktowane trudnościami w utrzymaniu w konspiracji licznego aparatu administracyjnego. Nie znam natomiast następcy W. Aleksandrowicza⁴⁰.

Istniały i inne przyczyny zmian na stanowiskach. W Krakowskiem W. Gołęmerskiego w drugiej połowie czerwca, a później W. Chwaliboga między 20 a 25 sierpnia, powołano w skład Rządu Narodowego. Zresztą już w maju i czerwcu Gołęmerski faktycznie nie pełnił swych obowiązków, wysyłano go bowiem w misjach politycznych do Krakowa, a zastępował go w tym czasie naczelnik miasta Pińczowa, Pieńkowski, również jak Gołęmerski z zawodu nauczyciel gimnazjalny, przed powstaniem związany z organizacją „białych”⁴¹. Pod koniec sierpnia Gołęmerskiemu powierzono obowiązek komisarza i naczelnika cywilnego województwa (por. tab. E).

Nominacje Rządu Narodowego nie zawsze były, czy mogły być, przyjęte. Zaciekli przeciwnicy powstania wywodzący się z obozu „białych”, A. Goltz i K. Sonnenberg, odrzucili ofiarowywane im godności⁴². K. Lubowidzki nie zdążył objąć funkcji, został bowiem aresztowany⁴³. Najdłużej przetrwał na swoim stanowisku C. Akkord w Augustowskiem, bo aż do chwili zlikwidowania urzędu (por. tab. C).

Niestety, przy stanie zachowania źródeł nie jest możliwe odtworzenie siatki urzędów powiatowych w 1863 r. Fragmentaryczne dane pozwalają na wysunięcie hipotezy, że większość naczelników powiatowych rekrutowała się z ziemian⁴⁴, podobnie jak się rzecz miała przy urzędach wojewódzkich.

Nowi naczelnicy powiatowi stanowili element odmienny, często

³⁵ *Pokazania i zapiski*, s. 638, 648, 629.

³⁶ Z. Chądzyński, op. cit., s. 107.

³⁷ Tamże, s. 156.

³⁸ *Pokazania i zapiski*, s. 584.

³⁹ Tamże, s. 130.

⁴⁰ Możliwe, że był nim ziemianin H. Rogulski (S. Kotarski, op. cit., s. 91).

⁴¹ A. Pieńkowski, op. cit., s. 49, 54.

⁴² *Pokazania i zapiski*, s. 559; Z. Chądzyński, op. cit., s. 133.

⁴³ *Pokazania i zapiski*, s. 585.

⁴⁴ Dane te pochodzą z następujących pamiętników: B. i J. Anc, *Z lat nadziei i walki 1861—1864*, Brody 1907; S. Bellina, *Notatki o powstaniu w łęczyckim powiecie*, [w:] *Polska w walce t. I*, wyd. A. Giller, Paryż 1868; R. Błoński, *Pamiętnik z Augustowskiego*, [w:] *Polska w walce t. II*, Kraków 1876; S. Brykczyński, *Moje wspomnienia. Rok 1863*, Warszawa 1960; Z. Chądzyński, op. cit., B. Deskur, op. cit.; Junosza, *Pamiętniki Junoszy oficera polskich żandarmów w powstaniu styczniowym*, Warszawa 1960; F. Kopernicki, *Pamiętnik z powstania 1863 r. w województwie kaliskim*, Warszawa 1959; J. S. Liniewski, *Pamiętniki. Fragment z lat 1861—1864*, [w:] *Powstanie styczniowe na Lubelszczyźnie. Pamiętniki*, pod red. T. Mencla, Lublin 1966; J. Oxiński, *Wspomnienia z po-*

ofiarny, ale wydaje się, że ideowo nie dorównujący poprzednikom. Najwierniejszy obraz mentalności przeciętnego ziemianina sprawującego urząd naczelnika powiatu reprezentuje na kartkach swego pamiętnika J. Wieniawski⁴⁵. Ten skądinąd zasłużony urzędnik narodowy pozwolił sobie na dosyć dowolną, odbiegającą od instrukcji Rządu Narodowego interpretację własnych czynności. W podlegającym mu powiecie konińskim ograniczał do minimum agitację na rzecz wstępowania w szeregi powstańcze⁴⁶, brakło mu bowiem wiary w skuteczność ruchu zbrojnego. Ostrzegał ludzi skazanych na śmierć przez sądy powstańcze, gdyż był zdania, że wyroki śmierci dyskredytują sprawę narodową w społeczeństwie⁴⁷. „Co do zasiłków — brzmi wypowiedź samego Wieniawskiego — tych udzielić nie mogłem, z góry bowiem zastrzegłem się przy obejmowaniu obowiązków naczelnika powiatu, że żadnych składek zbierać, żadnych wpływów przyjmować i żadnych też wypłat dokonywać nie będę, najłatwiej jest bowiem człowiekowi najuczciwyszemu popaść potem w jakieś podejrzenie, rzucone przez oszczerców lub zawistnych. Jeżeli czasem biedak jakiś był zupełnie obdarty lub bez grosza, dawałem mu jakąś część resztek mojej garderoby, lub wsparcie z własnej kieszeni”⁴⁸.

Włączenie się „białych” w nurt walki narodowowyzwoleńczej stawiało ich w jednym szeregu z „czerwonymi”, nie zdołało jednak wykluczyć wzajemnej nieufności przedstawicieli dawniej rywalizujących ze sobą stronnictw. Czerwoni prawie wyparli z urzędów naczelników powiatowych sprawowali nadal funkcje niektórych komisarzy i organizatorów wojennych.

Wydaje się, że „czerwony” organizator wojskowy powiatu łączyckiego, Józef Sawicki, oddawał pieniądze w ręce ludzi niesolidnych, którzy będąc jego pomocnikami, nadużywali zaufania swego przełożonego. „Temi to nadużyciami — wspomina następca Sawickiego na tym stanowisku, Jaworski, pseudonim Bellina — tłumaczyła miejscowa organizacja, i niestety słusznie, swoją niechęć do nowego wojennego organizatora powiatu. Sądzę, że gdyby mu była gorliwie dopomogła, zapobiegłaby przez to niejednemu smutnemu lub gorszącemu zdarzeniu”⁴⁹. W Płockiem „czerwieniec” komisarz Chądzyński, człowiek wielkiej energii, borykał się przez cały czas swego urzędowania z powolną jego zdaniem administracją cywilną. Nie mogąc uzyskać od Rządu Narodowego pozwolenia na zmiany personalne, złożył sąd wojenny nad przywódcami ziemiańskimi w sierpniu 1863 r. i wydał na nich wyrok śmierci⁵⁰. Zasadzeni zdołali schronić

wstania polskiego 1863—1864, wstępem i przypisami opatrzył E. Halicz, Warszawa 1965; A. Pieńkowski, *Notatki o powstaniu 1863 r.*, [w:] *Spiskowcy i partyzanci 1863 roku* pod red. S. Kieniewicza, Warszawa 1967; J. Prendowska, *Moje wspomnienia*, wyd. E. Kozłowski i K. Olszański, Kraków 1962; R. A. Przegaliński, *Moja działalność w powstaniu 1863 roku*, [w:] *Powstanie styczniowe na Lubelszczyźnie. Pamiętniki*, pod red. T. Mencla, Lublin 1966; J. N. Roztworowski, *Wspomnienia z r. 1863—1864*, Kraków 1900; H. Samborski (Ostoja), *Wspomnienia z powstania 1863 i pobytu na Syberii*, Warszawa 1917; J. Stella-Sawicki, *Ludzie i wypadki z 1861—1865. Obrazki z powstania*, zebrał i ułożył płk. Struś, cz. I—III, Lwów 1894; J. Wieniawski (Jordan), op. cit.; J. Zajaczkowski, *Notatki z czasów powstania w r. 1863 a mianowicie w m. Łodzi i jego okolicach*, [w:] *Spiskowcy i partyzanci 1863 roku*; W. Zapałowski op. cit.

⁴⁵ J. Wieniawski (Jordan), op. cit.; J. N. Roztworowski, op. cit., s. 14.

⁴⁶ J. Wieniawski (Jordan), op. cit. t. II, s. 43, 237.

⁴⁷ Tamże t. III, s. 90.

⁴⁸ Tamże t. II, s. 72.

⁴⁹ S. Bellina, op. cit., s. 225.

⁵⁰ Z. Chądzyński, op. cit., s. 138, 153.

się pod opiekę oddziałów rosyjskich, a z końcem września „wstecznicstwo wzięło górę i zawładnęło całym ruchem”⁵¹. W województwie podlaskim doszło do konfliktu między „czerwonym” naczelnikiem powiatu siedleckiego Lisikiewiczem a dawnym działaczem „białych”, obecnie referentem skarbowym tego powiatu — Rawiczem. Lisikiewicz zaangażował się w rozgrywkę na szczeblu centralnym, zaniedbując pracę organizacyjną w podległym mu terenie. Skutkiem tego oddziały powstańcze były słabo zaopatrzone w broń palną. Sam naczelnik nie umiał wyliczyć się z pieniędzy przeznaczonych na zakup broni. W rezultacie został pozbawiony urzędu, zaś na jego miejsce Rząd Narodowy powołał Rawicza, który zastąpił jako jeden z najofiarniejszych i najbardziej energicznych naczelników powstańczych⁵². W Augustowskim początkowo owocna współpraca administracji z „czerwieniem” komisarzem Piotrowskim ustąpiła miejsca antagonizmowi⁵³. Wszystkie te fakty, jak i tarcia między czynnikami wojskowymi a administracją cywilną, osłabiały tę ostatnią, ale nie na tyle, aby pozbawić walczące oddziały zaplecza. Administracja cywilna była dla nich oparciem niezbędnym i na ogół skutecznym. Bez niej wojsko narodowe wobec przeważających sił wroga uległoby znacznie szybciej zagładzie. Od września 1863 r. po klęskach wielkich zgrupowań powstańczych pod Fajslawicami (24 sierpnia), Kruszyną (29 sierpnia), Cyrusową Wolą (4 września) i Dalikowem (10 września) rozpoczął się stopniowy rozpad organizacji cywilnej⁵⁴. Spowodowane to było między innymi odsuwaniem się ziemian od ruchu, szczególnie narażonych na prześladowania lotnych kolumn rosyjskich. Spisek wracał więc do takiej bazy, jaką posiadał w lutym i marcu 1863 roku.

Z końcem sierpnia 1863 r. Augustowskie zostało oddane w zarząd Murawiewowi, który zdołał do listopada tego roku zdziesiątkować szeregi organizacji cywilnej⁵⁵. Uwzięcie 15 września naczelnika cywilnego województwa podlaskiego, Rawicza, pociągnęło za sobą dalsze aresztowania. Wielu zagrożonych opuszczało urzędy, udając się za granicę⁵⁶. Władze rosyjskie rozpoczęły też czystkę w policji, zwalniając Polaków, którzy dotychczas po cichu pomagali powstańcom⁵⁷. W rezultacie tych wszystkich posunięć znaczna część urzędników organizacji cywilnej dostała się bądź do więzień rosyjskich, bądź szukała ocalenia w ucieczce⁵⁸.

Raport późniejszego komisarza pełnomocnego województwa sandomierskiego ks. Kotkowskiego do Rządu Narodowego z 1 października wskazuje na olbrzymie trudności, na jakie natrafiała na każdym kroku przetrzeźwiona administracja cywilna. „Pieniądzy brak jest ogromny — pisze ks. Kotkowski — trudność ściągnięcia z zaległych wielka, bo brak

⁵¹ Tamże, s. 159.

⁵² A. Giller, *Władysław Rawicz*, [w:] *Polska w walce* t. II, s. 30; J. Maliszewski, *Władysław Rawicz*, op. cit., s. 55.

⁵³ S. Chankowski, *Powstanie styczniowe w Augustowskim*, s. 273.

⁵⁴ Por. F. Kopernicki, op. cit., s. 4, 55; J. Prendowska, op. cit., s. 48. J. Oxiński, op. cit., s. 184.

⁵⁵ S. Chankowski, *Z dziejów roku 1863 w Łomżyńskim*, s. 149 n.

⁵⁶ J. Tomczyk, *Organizacja cywilno-wojskowa*, s. 35.

⁵⁷ H. Rola, *Powstanie styczniowe na ziemi częstochowskiej*, „Śląski Instytut Naukowy. Biuletyn” nr 56, Katowice 1965, s. 68; J. Tomczyk, *Lublin w okresie powstania styczniowego*, „Rocznik Lubelski” t. VI, 1962, s. 164.

⁵⁸ H. Manikowski, *Powstanie styczniowe 1863—64 w powiecie łęczyskim*, „Studia i materiały do historii wojskowości” t. VIII cz. 2, 1962, s. 200.

jest sił egzekucyjnych, które by choć parę razy użyto, a skutek by na wielu wywarło”⁵⁹.

Za rządów Traugutta komisarze pełnomocni przystąpili do odtwarzania rozbitej lub zdekompletowanej organizacji cywilnej. W większości województw nie udało się odtworzyć siatki regularnych władz terenowych. Komisarz w Augustowskim, Bronisław Radziszewski, pseudonim Czyński, zmuszony był wobec represji wroga poprzestać na tworzeniu organizacji dorywczej złożonej z ludzi doraźnie mianowanych dla wykonania określonych zadań⁶⁰. Usiłowania energicznego księdza Korolca na Podlasiu spełzły na niczym⁶¹. Machina organizacyjna w Lubelskim zaczęła się coraz bardziej psuć w okresie trauguttowskim⁶². Tragiczny w swej wymowie jest raport płk. de le Croix naczelnika wojennego powiatów przasnyskiego, pułtuskiego i ostrołęckiego z 18 stycznia 1864: „Skutkiem ustania władzy cywilnej pozbawieni jesteśmy wszelkiej pomocy materialnej, skutkiem czego wielu bardzo oficerów z wojska rosyjskiego znajduje się w najopłakańszym stanie, któremu rychło zapobiec należy, gdyż to wywiera okropny wpływ na tych jeszcze, którzy mając zamiar przejścia do szeregów narodowych, pozostają dotychczas w służbie rosyjskiej”⁶³.

Na innych terenach sytuacja wyglądała równie poważnie. Wyjątek stanowiło Sandomierskie dzięki energicznej działalności ks. Kotkowskiego. Starł się on obsadzać stanowiska w organizacji prowincjonalnej ludźmi o przekonaniach rewolucyjnych⁶⁴. „Ruch w naszych stronach był wielki — wspomina W. Zapałowski — jakiego nigdy nie było od początku powstania. Toteż miesiące październik, listopad, grudzień 1863 i styczeń i luty 1864 roku można zaliczyć do najświetniejszych epizodów w historii naszego powstania”⁶⁵.

Najsłabiej stała organizacja cywilna w powiecie sandomierskim, chcąc zatem zmobilizować zamieszkałą tam szlachtę, mianowano pod przymusem ziemianina Karskiego naczelnikiem powiatu, ponieważ posiadał on olbrzymie wpływy wśród właścicieli ziemskich⁶⁶.

Miesiące jesienne 1863 r. przypominały pod niektórymi względami luty i marzec tegoż roku, z tym, że wobec zmasowanego kontrnatarcia armii rosyjskiej nie istniała już możliwość odbudowy administracji cywilnej. Tym razem cios był śmiertelny — przyszedł jednak z zewnątrz.

Odrębny problem stanowi obsada urzędu komisarzy wojewódzkich. Zasadniczo dopiero od 14 października 1863 przestali oni być tylko władzą kontrolną w stosunku do administracji terenowej, kiedy to jako komisarze pełnomocni połączyli w swym ręku funkcje naczelników wojewódzkich i dawnych komisarzy.

Początek tego urzędu datuje się od wspomnianej już reformy Awejdego. W odróżnieniu od naczelników cywilnych województw, wśród których przeważał element ziemiański, osiadły na danym terytorium, po-

⁵⁹ K. Morawska, F. Ramotowska, *Dwa raporty o stanie organizacji powstańczej w Sandomierskim i Płockiem, październik 1863 — styczeń 1864*, „Teki Archiwalne” nr 3, Warszawa 1954, s. 142.

⁶⁰ S. Chańkowski, *Powstanie styczniowe w Augustowskim*, s. 348.

⁶¹ J. Tomczyk, *Organizacja cywilno-wojskowa*, s. 36.

⁶² Tamże, s. 21.

⁶³ K. Morawska, F. Ramotowska, op. cit., s. 148.

⁶⁴ Tamże, s. 139.

⁶⁵ W. Zapałowski, op. cit., s. 83.

⁶⁶ Tamże, s. 96.

ważna ich grupa, głównie niedawnych studentów, nie wywodziła się z terenów, które podlegały ich kontroli.

Dla władz centralnych okoliczność ta stanowiła gwarancję, że komisarze będą ściśle związani z ośrodkiem dyspozycyjnym, którego interesy reprezentować mieli w terenie. Zdarzało się, że jednego i tego samego komisarza przenoszono z jednego do drugiego województwa.

Tabela 5

Naczelnicy i komisarze województw pod względem składu społecznego

Grupa społeczna	naczelnicy województw	komisarze i komisarze pełnomocni
ziemianie	12	1
urzędnicy	2	6
księża	3	2
nauczyciele gimnazjalni	2	4
adwokaci	2	—
lekarze	—	1
studenci	—	10
budowniczy	—	1
dawni oficerowie	—	1
?	—	2
Razem	21	28

Istniała też zasadnicza różnica wieku między nimi a naczelnikami województw, co obrazuje poniższa tabela 6.

Ci ostatni w większości prawdopodobnie przekroczyli już 35 rok życia, gdy na 28 komisarzy przynajmniej 22 nie przekroczyło tego wieku. 15 z nich miało poniżej 26 lat. Taki stan rzeczy wydaje się logicznie uzasadniony. Pełnienie funkcji komisarzy wymagało ludzi młodych, zdro-

Tabela 6

Naczelnicy i komisarze województw pod względem wieku

Wiek	naczelnicy województw	komisarze i komisarze pełnomocni
do 20 lat	—	1
20–25	1	14
26–30	3	5
31–35	2	2
36–40	4	—
41–45	1	1
46–50	2	1
?	8	4

wych, pełnych energii, których trudy ciągłych podróży nie mogły załamać. Z innych przykładów naszej historii wiemy, że najwyższe oddanie sprawie, często graniczące z brakiem tzw. „zdrowego rozsądku”, wychodziło od ludzi autentycznie przeżywających pewne kwestie. A takich najwięcej było zawsze wśród młodych.

Większość młodych komisarzy studiowała przed powstaniem na różnych wyższych uczelniach, a po wybuchu powstania studenci byli najliczniej reprezentowani wśród innych grup społecznych, których przed-

stawiciele sprawowali tę funkcję. Dopiero w okresie trauguttowskim przestali być grupą dominującą (tab. 7a—c).

Jak już wspomniałem, komisarze-studenci stanowili element szczególnie oddany sprawie powstańczej. W okresie manifestacji przedpowstańowych wielu z nich przeszło przez różne kółka i stowarzyszenia mło-

Tabela 7a—c

Komisarze i komisarze pełnomocni

a) Okres przed 22 stycznia 1863

Grupa społeczna	Pod-laskie	Lubel-skie	Płockie	Kra-kow-skie	Mazo-wieckie	Kalis-kie	Sando-mier-skie	Augus-tow-skie
urzędnicy	—	—	—	1	—	—	—	1
studenci	1	1	—	—	1	1	1	—
?	—	—	1	—	—	—	—	—

b) Okres 22 stycznia — 17 października 1863

ziemianie	—	—	—	—	—	—	1	—
urzędnicy	—	1	1	1	2	—	—	1
księża	—	—	—	—	—	—	1	—
nauczyciele gimnazjalni	—	—	—	2	—	—	—	—
lekarze	—	—	—	—	—	—	1	—
studenci	1	2	—	1	1	3	1	—
budowniczy	—	—	1	—	—	—	—	—
?	—	—	1	—	—	—	—	—

c) Okres dyktatury Traugutta

urzędnicy	—	—	—	—	1	—	—	—
księża	1	—	—	—	—	—	1	—
nauczyciele gimnazjalni	—	—	—	1	—	—	—	1
studenci	—	—	—	—	—	2	—	—
dawni oficerowie	—	1	—	—	—	—	—	—
?	—	—	1	—	—	—	—	—

dzieży, które zaprawiły ich do narodowej pracy. Z wolą walki o wyzwolenie Polski spod zaborów łączyli często radykalizm społeczny. Wybuch powstania nie sprawił, jak to miało miejsce w wypadku naczelników wojewódzkich i powiatowych, że nagle zabrakło ludzi mogących sprawować te funkcje. Jedynie R. Rogiński jako dowódca oddziału partyzanckiego wymaszerował z podkomendnymi w lasy. Trudno się temu dziwić, skoro ukończył on szkołę wojskową w Genui i Cuneo, a powstanie odczuwało brak ludzi o właściwym wykształceniu wojskowym. Natomiast pierwsze tygodnie walki przyniosły uwięzienie lub śmierć dwóch znajdujących się przy oddziałach komisarzy: L. Frankowskiego i G. Wasilewskiego (por. tab. D. i E). Przykładem złego wykorzystania pracy komisarzy były również misje powierzone im poza granicami Królestwa, bez mianowania na ich miejsce zastępców. Do Galicji celem zakupu broni jeździli Wasilewski i Maciejowski⁶⁷. W rezultacie trwoniono zdolności, które z lepszym rezultatem można było sponżytkować w Królestwie.

Przystąpienie „białych” do powstania zmieniło kryteria doboru ludzi na stanowiska komisarzy rządowych. Oddalono niezadowolonych z nowego porządku rzeczy komisarzy Maciejowskiego i Biechońskiego, a S. Frankowskiego wysłano w drugiej połowie lipca do Poznania jako komi-

⁶⁷ Pokazani i zapiski, s. 528.

Tabela A

Naczelnicy wojewódzcy mianowani w okresie od 24 lipca do końca listopada 1862 (przed reformą Awejdego)

Województwo 1	Nazwisko 2	Grupa społeczna 3	Wiek 4	Okres sprawowania funkcji 5	Przyczyna ustąpienia 6
podlaskie	T. Jasiński	ziemianin	36	od początku VIII do pierwszej dekady IX	?
	B. Deskur	ziemianin	32	od pierwszej dekady IX do końca XI	reforma Awejdego ?
lubelskie	B. Paśnikowski	ksiądz	?	do początku XII	aresztowanie
płockie	J. Tłuchowski	ziemianin	?	do połowy I 1863	zrezygnował z pełnienia funkcji
krakowskie	W. Janowski	urzędnik sądowy	28	do 19 I 1863	wysłany do Paryża przez KCN

sarza pełnomocnego, chcąc w ten sposób pozbyć się opozycji z jego strony (por. tab. D). J. Piotrowski zrezygnował z dotychczas pełnionych obowiązków w połowie czerwca 1863 r., przyjmując urząd organizatora wojennego województwa, co dawało mu nadzieję na urzeczywistnienie planu marszu na Litwę⁶⁸. Nowi komisarze, ziemianin J. Prendowski oraz nauczyciele gimnazjalni — A. Pieńkowski, W. Gołemberski, A. Awejde, przed

Tabela B

Naczelnicy wojewódzcy mianowani do 22 stycznia 1863 (po reformie Awejdego)

1	2	3	4	5	6
podlaskie	<i>T. Jasiński</i> *	ziemianin	36	od końca XI do końca XII	pod wpływem opozycji lewego skrzydła miejscowej organizacji
	<i>B. Deskur</i>	ziemianin	32	od końca XII do 7 I 1863	podporządkowanie naczelnikowi wojennemu
lubelskie	<i>B. Paśnikowski</i>	ksiądz	?		zniesienie urzędu naczelnika wojewódzkiego
	<i>K. Gregorowicz</i>	adwokat	29–30	od aresztowania ks. Paśnikowskiego do 14 X 1863	
płockie	<i>J. Tłuchowski</i> <i>W. Zegrzda</i>	ziemianin adwokat	? ?	od ustąpienia Tłuchowskiego do 23 I	popelniał samobójstwo po nieudanym napadzie na Płock
krakowskie	<i>W. Janowski</i>	urzędnik sądowy	28		
mazowieckie	<i>L. Świątkowski</i>	ziemianin	23–24	od końca XI do 22 I	wyszedł z oddziałem Jeziorańskiego do walki
kałiskie	<i>W. Cent</i>	ksiądz	39–40	od końca XI do 22 I	wyszedł z oddziałem do walki
sandomierskie	<i>K. Kotkowski</i>	ksiądz	49	od początku I do połowy III 1863	usunięty przez dyktatora Langiewicza

* Kursywą oznaczono nazwiska urzędników narodowych mianowanych w poprzednim okresie, ale sprawujących swe funkcje także w następnym.

⁶⁸ S. Chankowski, op. cit., s. 274.

powstaniem związani byli z organizacją „białych”⁶⁹. Inni, że wymienię A. Biernawskiego oraz A. Skotnickiego, zbliżali się do prawicy „czerwonych”⁷⁰. W Płockiem działał skrajny „czerwieniec” Z. Chądzyński. Napotykać trudności ze strony naczelnika województwa, K. Ujazdowskiego i ludzi stojących poza ruchem, a którzy po cichu maczali ręce w dwulicowej grze tego ostatniego, nie znajdował długi czas poparcia w Rządzie Narodowym⁷¹.

Tabela C

Naczelnicy wojewódzcy mianowani w okresie od 22 stycznia do 17 października 1863

1	2	3	4	5	6
podlaskie	L. Krakow	ziemianin	?	od końca VI do końca VII	zdekonspirowany
	W. Rawicz	ziemianin	41	od końca VII do 15 IX	aresztowanie
lubelskie	<i>K. Gregorowicz</i>				
płockie	E. Grabowski	ziemianin	?	od II do początków VIII	zdekonspirowany
	K. Ujazdowski	ziemianin	?	od początków VIII do połowy VIII	zwolniony przez Rząd Narodowy za defraudację
	W. Michniewicz	ziemianin	?	od połowy VIII do 14 X	zniesienie urzędu naczelnika wojewódzkiego
krakowskie	W. Golemberski	nauczyciel gimnazjalny	29	od 28 III do drugiej połowy VI	powołany do rządu Majewskiego
	W. Chwalibóg	ziemianin	40	od drugiej połowy VI do 25–28 VIII	powołany do rządu Majewskiego
mazowieckie	<i>L. Świątkowski</i>	ziemianin	23–24	od 28 III przynajmniej do początków VIII	?
kaliskie	W. Majewski	ziemianin	32	od 28 III do końca VII	zdekonspirowany
sandomierskie	<i>K. Kotkowski</i>	ksiądz	49		?
	W. Tomczyński	urzędnik	?	przez okres dyktatury Langiewicza	
	W. Aleksandrowicz	nauczyciel gimnazjalny	50	od 28 III do końca VII	zdekonspirowany
augustowskie	C. Akkord	ziemianin	36	od 30 I do 14 X	zniesienie urzędu naczelnika wojewódzkiego

W wypadku gdy wakowały urzędy naczelników wojewódzkich funkcje ich przejmowali czasowo tamtejsi komisarze (por. tab. E). Tak było w Podlaskiem, gdzie od drugiej połowy marca do końca czerwca komisarz Skotnicki pełnił równocześnie obowiązki naczelnika cywilnego. Obie funkcje łączyli w jednym ręku (o czym już wspomniałem) w Kaliskiem Biernawski, a w Sandomierskiem Golemberski. Podobnie wyglądała sytuacja w wypadku chwilowego niemianowania komisarza w jakimś wojewódz-

⁶⁹ A. Pieńkowski, op. cit., s. 22; J. Prendowska, op. cit., s. 350; PSB t. VIII, s. 247; *Pokazania i zapiski*, s. 417.

⁷⁰ *Zeznania śledcze o powstaniu styczniowym*, s. 29, Skotnicki natomiast cieszył się opinią „czerwienca”, ale nie był radykałem tej miary co Chmieleński czy bracia Frankowscy.

⁷¹ Z. Chądzyński, op. cit., s. 146.

twie. Pod koniec marca 1863 r. komisarz mazowiecki S. Frankowski pełnił jednocześnie tę funkcję w województwie kaliskim, dopóki nie wyznaczono tam A. Biernawskiego. W Lubelskim A. Majewski zastępował ukrywającego się naczelnika Gregorowicza.

Wydaje mi się, że obok tak istotnej przyczyny wyżej opisanego zjawiska jak brak ludzi, którzyby całkowicie odpowiadali w danej chwili sprawującemu władzę Rządowi Narodowemu, istniał i drugi czynnik: na ogół co prawda przytłumiona, ale tym niemniej istniejąca tendencja ograniczania liczby urzędów z obawy przed dekonspiracją⁷². „Rząd wrześnieowy” dokonując gruntownych korekt w składzie personalnym swoich przedstawicieli na prowincji zaakceptował tylko komisarza Skotnickiego (por. tab. E). Wszyscy nowi komisarze reprezentowali poglądy zbliżone

Tabela D

Komisarze mianowani w okresie od końca listopada 1862 do 22 stycznia 1863 (po reformie Awejdego wprowadzającej ten urząd)

1	2	3	4	5	6
podlaskie	R. Rogiński	uczeń szkoły w Cuneo	22–23	od końca XI do 22 I	wyszedł z oddziałem do walki
lubelskie	L. Frankowski	uczeń gimnazjum realnego	19–20	od końca XI do 8 II 1863	wzięty do niewoli po klęsce oddziału Zdanowicza
płockie	E. Rolski	?	?	od końca XI do 12 II 1863	poległ w bitwie
krakowskie	W. Biechoński	urzędnik	23–24	od końca XI; wkrótce po 28 III odwołany z urzędu	nastrojony opozycyjnie wobec Rządu
mazowieckie	S. Frankowski	student Szkoły Sztuk Pięknych	22–23	od końca XI do drugiej połowy VII	wysłany przez rząd Majewskiego do Poznania jako komisarz pełnomocny
kaliskie	G. Wasilewski	były student uniwersytetu kijowskiego	23–24	od końca XI do 8 II 1863	przeniesiony jako komisarz do woj. lubelskiego po wzięciu L. Frankowskiego do niewoli
sandomierskie	I. Maciejowski	student Szkoły Głównej	23–24	od końca XI; wkrótce po 23 III odwołany z urzędu	nastrojony opozycyjnie wobec Rządu
augustowskie	J. Piotrowski	urzędnik (ukończył szkołę w Cuneo)	26–27	od końca XI do końca VI 1863	zrezygnował z urzędu komisarza, aby objąć urząd organizatora wojennego województwa

do poglądów swoich mocodawców z Warszawy. Warto jednak odnotować na marginesie, że tylko dwóch z nich: Biechoński i Szadkowski sprawowali te funkcje przed dojściem „białych” do władzy. I oni właśnie, obok „czerwieńca” Korytki, zostali usunięci przez Traugutta, który poza tym

⁷² Należy jednakże zauważyć, że w tym mniej więcej czasie wprowadzono nowe urzędy komisarzy wojskowych i organizatorów wojskowych, stwarzając siatkę konspiracyjną o prawie absurdalnych wymiarach.

Komisarze i komisarze pełnomocni mianowani w okresie od 22 stycznia do 17 października 1863

1	2	3	4	5	6
podlaskie	A. Skotnicki	student uniwersytetu kijowskiego	27	od drugiej połowy III do końca X (do końca VI p. o. naczelnika województwa)	przeniesiony przez Traugutta jako komisarz pełnomocny w kaliskie
lubelskie	<i>G. Wasilewski</i>	b. student uniwersytetu kijowskiego	24	od 8 II do 24 IV	zginął w bitwie
	A. Majewski	urzędnik sądowy	26	od końca IV do 2 VIII	aresztowany
	E. Korytko	były student Szkoły Sztuk Pięknych	21	do końca IX do 17 X	usunięty przez Traugutta
płockie	S. Grzywiński	budowniczy	24	od 28 III do 11 VI	odwołany z urzędu z powodu nieudolności
	Z. Chądzyński	urzędnik	24	od 11 VI do 17 X	ostatecznie odsunięty przez Traugutta
	Z. Marchwicki	?	23	od końca IX do 26 IV (zaakceptowany na tym stanowisku przez Traugutta)	upadek powstania; emigruje (?)
krakowskie	<i>W. Biechoński</i>				
	A. Pieńkowski	nauczyciel	28	IV 1863	ponieważ już w maju p. o. naczelnika województwa
	J. Kleczyński	student Szkoły Głównej	22	od V do końca VIII	emigrował
	<i>W. Golemberski</i>	nauczyciel gimnazjalny	29	od końca VIII do końca IX (jako komisarz pełnomocny)	odwołany przez rząd „wrześniowy”
	<i>W. Biechoński</i>			od początku do 17 X	odwołany z urzędu przez Traugutta
mazowieckie	<i>S. Frankowski</i>	student Szkoły Sztuk Pięknych	22-23		
	E. Kessler	urzędnik	27	od drugiej połowy VII do ?	?
	<i>W. Tomczyński</i>	urzędnik	?	od końca IX do ? (zaakceptowany na tym stanowisku przez Traugutta, dopiero wtedy przybył do Królestwa)	upadek powstania; emigruje (?)
kaliskie	S. Szachowski	student Szkoły Sztuk Pięknych	20	od połowy II do połowy III	?
	<i>S. Frankowski</i>			tymczasowo pod koniec III	
	A. Biernawski	student Akademii Medycznej	23	od 28 III do drugiej połowy IX (od VIII komisarz pełnomocny)	odwołany ze stanowiska przez rząd „wrześniowy”
	<i>S. Szachowski</i>	student Akademii Medycznej	23	od drugiej połowy IX do końca X	odwołany ze stanowiska przez Traugutta

ciąg dalszy tab. E

1	2	3	4	5	6
sandomierskie	<i>I. Maciejowski</i>	student Szkoły Głównej	23-24		
	<i>J. Prendowski</i> „doktor z Warszawy” według <i>Awejdęgo</i> <i>K. Kotkowskiego</i>	ziemianin lekarz ksiądz	35 ? 49	od V do VI od początku VII do ? od końca IX do IV 1864 (zaakceptowany na tym stanowisku przez Traugutta)	aresztowany ? upadek powstania; emigruje
augustowskie	<i>J. Piotrowski</i>				
	<i>A. Awejda</i> <i>B. Radziszewski</i>	nauczyciel gimnazjalny nauczyciel gimnazjalny	25 25	od początku VII do końca VIII od połowy IX do XII 1864	zabity przypadkowo przez kozaka upadek powstania; emigruje

potwierdził inne nominacje „czerwonych prawników”; udzielił on również dymisji „czerwieńcowi” Chądzyńskiemu. Tylko jednego działacza związanego dawniej z „białymi” wprowadził dyktator na urząd komisarza pełnomocnego, tj. znanego już nam Golemberskiego (por. tab. F). Podobno z nim właśnie miał Traugutt w swej pracy największą kłopotu⁷³.

Tabela F

Komisarze pełnomocni mianowani lub zaakceptowani na tym stanowisku przez Traugutta

1	2	3	4	5	6
podlaskie	<i>L. Korolec</i>	ksiądz	34	od 17 X do końca II 1864	upadek powstania; emigruje
lubelskie	<i>I. Wysocki</i>	były oficer carski	?	od 17 X do 20 IV 1864	upadek powstania; emigruje
płockie	<i>Z. Marchwicki</i>	?	23		
krakowskie	<i>W. Golemberski</i>	nauczyciel gimnazjalny	29	od 17 X do wiosny 1864	upadek powstania; emigruje
mazowieckie	<i>W. Tomczyński</i>				
kaliskie	<i>S. Szachowski</i>	student Szkoły Sztuk Pięknych	20		?
	<i>A. Skotnicki</i>	student uniwersytetu kijowskiego	27	od końca X do III 1864	dymisja ?
sandomierskie	<i>K. Kotkowskiego</i>	ksiądz	49		upadek powstania; emigruje
augustowskie	<i>B. Radziszewski</i>	nauczyciel gimnazjalny	25		upadek powstania; emigruje

Tak tedy skład polityczny Rządu Narodowego decydował o doborze ludzi na stanowiska komisarzy. Daty zmian w łonie Rządu obok takich spraw jak aresztowanie, zdekonspirowanie czy zwolnienie z urzędu spo-

⁷³ *Dokumenty Komitetu Centralnego*, s. 319.

wodowane nieudolnością funkcjonariusza (por. tab. E) wyznaczały w przybliżeniu rytm zmienności osób piastujących godności komisarzy.

Komitet Centralny przed wybuchem powstania miał swoich „czerwieńców” w terenie; rząd Majewskiego preferował ludzi związanych z obozem „białych”, choć nie wszędzie od razu zdołał ich narzucić, rząd wrześnieowy usunął „białych”, a najradykalniejsi „czerwoni” zostali zmuszeni przez Traugutta do ustąpienia.

„Biali” oficjalnie złączyli się z partią „ruchu” dopiero w czasie trwającego już powstania, jednakże poszczególni przedstawiciele ziemiaństwa aktywnie działali w stronnictwie „czerwonych”, zajmując szereg urzędów terenowych jeszcze przed wybuchem walki zbrojnej. Przystąpili do spisku nie po to, by „nadgonić wypadki”, ale dlatego, że od początku dostrzegali konieczność walki zbrojnej. Widziałbym więc różnicę między urzędnikami narodowymi-ziemianami sprzed 22 stycznia 1863 a tymi, którzy objęli urzędy terenowe z chwilą rozwiązania Dyrekcji. Nie odmiawiam tym ostatnim patriotyzmu, ale podejrzewam, że wielu z nich nie miało silnej wiary w skuteczność tego, co czynili.

Niezwykle interesujące byłoby porównanie składu społecznego administracji powstańczej ze składem społecznym administracji „najazdu”. Ponieważ nie dysponuję danymi odnośnie tej ostatniej, ograniczę się w tym miejscu do pewnej hipotezy. Ziemiaństwo odsuwane konsekwentnie przez Paskiewicza od jakiegokolwiek wpływu na bieg rzeczy w Królestwie, zaczyna powoli w latach 1856—1862 odzyskiwać swe wpływy, ale już nie samodzielnie: musi dzielić się nimi z wielką burżuazją⁷⁴. Wymownym przykładem nowej konfiguracji sił był skład powstałej w grudniu 1861 r. tzw. Dyrekcji Krajowej, gdzie obok trzech właścicieli ziemskich spotykamy również trzech przedstawicieli stolicy, tj. Kronenberga, Jurgensa i Majewskiego. Otóż wydaje się, że skład społeczny administracji powstańczej wskazuje na dalszy krok w kierunku demokratyzacji życia politycznego — włącza się weń również inteligencja: nauczyciele gimnazjalni, adwokaci, lekarze, drobni urzędnicy i studenci. Są jeszcze zdominowani przez ziemian, ale swą działalnością otwierają nowy rozdział naszej historii politycznej⁷⁵.

⁷⁴ Powstanie styczniowe, [w:] *Materiały IX Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich* t. II, cz. 2, Warszawa 1964, s. 53—54.

⁷⁵ Przy sporządzaniu tabel i spisów naczelników powiatowych wykorzystano następującą literaturę (poza pozycjami cytowanymi wyżej w przypisach i *Polskim Słownikiem Biograficznym*): *Zbiór zeznań śledczych o przebiegu powstania styczniowego* pod red. S. Kieniewicza, T. Kopriejowej, I. Millera, Wrocław—Warszawa—Kraków 1965; Rękopis po roku 1927 ze zbiorów ks. Marianów na Biełanach (prawdopodobnie z kolekcji E. Maliszewskiego): *Organizacja władz powstańczych w roku 1863*; J. K. Janowski, *Pamiętniki o powstaniu styczniowym* t. I—III, Lwów 1923 — Warszawa 1931; J. Tomczyk, *Ludność Łukowa i powiatu łukowskiego w powstaniu styczniowym*, [w:] *Z przeszłości ziemi łukowskiej*, Lublin 1959; J. Smiałowski, *Materiały archiwalne dotyczące powstania styczniowego w okręgu łódzkim w bibliotece im. Raczyńskich w Poznaniu*, „Rocznik Łódzki” t. VIII, 1963; J. P. Dekowski, *Powstanie styczniowe 1863—1864 w Tomaszowie Mazowieckim i sąsiednich powiatach: brzezińskim, rawskim i opoczyńskim*, Tomaszów Mazowiecki 1938; H. Maniowski, *U źródeł powstania styczniowego w okręgu łódzkim*, „Rocznik Łódzki” t. VIII, 1963, s. 46—48; J. Milczarek, *Materiały do dziejów powstania 1863 r. z PAP w Sieradzu*, „Rocznik Łódzki” t. VIII, 1963, s. 208; Z. Janowski, *Zeznania śledcze (Zarys B)*, rękopis znany mi w odpisie udostępnionym przez prof. Stefana Kieniewicza.

М. К. Каминский

ЛИЧНЫЙ СОСТАВ МЕСТНЫХ ОТДЕЛЕНИЙ ГРАЖДАНСКОЙ ОРГАНИЗАЦИИ В ПЕРИОД ЯНВАРСКОГО ВОССТАНИЯ

Открытый декретом Центрального Комитета от 24 июля 1862 процесс создания подпольной организации имевшей стать зародышем независимой польской государственности, развивался медленно до ноября того же года. Административная реформа Оскара Авейде частично восполнила существовавшие проблемы. Милитаризация неукомплетованной тайной организации с момента начала восстания лишала восставших административного тыла. Первоначально реальные планы использования административных органов „наездника”, состоявших преимущественно из поляков, оказались несостоятельными, ввиду контрнаступления царских отрядов сконцентрированных до того в наиболее важных пунктах Королевства.

С исходом марта началось формирование сетки подпольной гражданской организации, что стало тем легче, что к восстанию присоединились помещики, до того в большинстве связанные с партией „белых”. Трения в новосоздаваемой повстанческой администрации между служащими выводившимися из лагерей „белых” и „красных”, как и споры с военной организацией серьезно мешали ее деятельности, хотя и не ликвидировали базы для действующих повстанческих отрядов. Всего начиная с сентября 1863, после поражения крупных повстанческих группировок начался постепенный распад гражданской организации, вызванный м. пр. отходом помещиков от движения, и ввиду новых форм военных действий примененных неприятелем. Попытки восстановления администрации в т. наз. траугуттовский период принесли лишь кратковременный и территориально ограниченный результат.

Важнейшими звеньями гражданской администрации была сетка гражданских начальников (воеводских и повятовых) и параллельная сетка воеводских комиссаров. В период правительств Траугутта установлено уполномоченных комиссаров объединяющих в своих руках функции ликвидированных должностей начальников воеводств. Еще до начала восстания должности начальников замещаемы были преимущественно помещиками, хотя и оппозиционно относящимися к планам организации „белых”. Участие чиновников, духовенства, учителей гимназий, врачей и адвокатов пропорционально уменьшилось после марта 1863 г. в отношении к массе землевладельцев исполняющих свои должности по местам. Но представители этой группы не наследовали в принципе идей „красных”. Очередные национальные правительства давали предпочтение лицам близким по политическим воззрениям, но никогда не умели везде их навязать.

В противоположность начальникам, комиссары в принципе не являлись представителями местных сил, что центральным властям давало гарантию их тесной связи с центром диспозиции, позволявшей на успешный контроль положения дел по местам. Всего в период диктатуры Траугутта среди них перестала иметь перевес первая группа отличавшихся своей энергией студентов. Ротацию гражданских должностных лиц определяли с одной стороны причины касающиеся всего Королевства как нпр. взрыв восстания либо изменения в составе Национального правительства, с другой стороны причины индивидуального порядка как деконспирация, аресты, перемещения на другую должность и т. п. Хотя в повстанческой администрации решающую роль играли помещики, они должны были поступаться своим влиянием на ход событий в пользу зарождавшейся интеллигенции, в чем следует видеть шаг на пути демократизации польской политической жизни.

Marek Kazimierz Kamiński

LE PERSONNEL DE L'ADMINISTRATION CIVILE
PENDANT L'INSURRECTION DE 1863

Un décret du Comité Central National du 24 juillet 1862 régla dans le Royaume de Pologne la formation d'une organisation clandestine ayant pour but de constituer le noyau du futur Etat polonais indépendant. Jusqu'au mois de novembre, ce processus se déroula très lentement. La réforme administrative d'Oskar Awejde ne parvint que partiellement à remplir les lacunes existantes. Au moment où l'insurrection éclata, l'organisation clandestine fut militarisée, ce qui priva les combattants de tout support administratif. Au début, on pensait pouvoir s'appuyer sur l'appareil administratif tsariste dont le personnel était dans sa majorité polonais. Ce projet échoua, vu la supériorité des troupes russes, qui tenaient tous les points principaux du Royaume. A partir de la fin de mars 1863, on se mit à reconstituer une organisation civile clandestine, ce qui était d'autant plus facile que les propriétaires terriens, auparavant liés pour la plupart avec le parti „blanc”, avaient adhéré en masse à l'insurrection. Les frictions, à l'intérieur de la nouvelle administration insurrectionnelle, entre les fonctionnaires provenant du camp des „blancs” et ceux qui provenaient du camp des „rouges”, et les différends avec l'organisation militaire entravaient l'activité de l'organisation civile, mais ne la paralysaient pas tout à fait. Ce n'est qu'après les défaites de septembre 1863, que commença la désagrégation graduelle de l'organisation civile, lorsque les propriétaires terriens se mirent à s'éloigner du mouvement insurrectionnel. Les tentatives entreprises au temps de la dictature de Traugutt en vue de reconstituer l'administration ne donnèrent de résultats que dans certains régions du Royaume — des résultats d'ailleurs éphémères.

Les organes les plus importants de l'administration civile régionale, c'étaient: les chefs civils des voïvodies, les chefs civils des districts, et les commissaires. Dans la période du gouvernement de Traugutt, les bureaux des chefs des voïvodies furent liquidés et leurs fonctions furent dévolues aux commissaires plénipotentiaires. L'auteur s'essaye à établir, se fondant sur une documentation incomplète, la provenance sociale des membres de l'administration insurrectionnelle; il n'a pu le faire que partiellement, en ce qui concerne les chefs de districts. Dès avant l'éclatement de l'insurrection, les chefs civils des voïvodies et des districts était en majorité des propriétaires terriens — des propriétaires, il est vrai, qui s'opposaient au parti „blanc”. Depuis le mois de mars 1863, le pourcentage des employés, des prêtres, des instituteurs, des médecins et des avocats diminua dans ces bureaux, et la prépondérance des propriétaires terriens devint encore plus grande qu'auparavant. Il faut d'ailleurs remarquer que les membres de l'intelligentsia n'étaient pas nécessairement des sectateurs des idées „rouges”. Chacun des Gouvernements Nationaux successifs essaya de placer dans l'administration des gens proches de ses idées politiques, mais aucun ne parvint à le faire dans tous les bureaux. Contrairement aux chefs civils des voïvodies et des districts, les commissaires, n'étaient pas, en général, choisis parmi les habitants du territoire qu'ils devaient administrer; cela garantissait aux autorités centrales une dépendance étroite des commissaires à leur égard, et par là la possibilité de contrôler efficacement l'administration régionale. Parmi les commissaires le groupe des étudiants — donc d'hommes jeunes et énergiques — était le plus nombreux; cette situation ne changea que sous la dictature de Traugutt. Les changements dans le personnel de l'administration civile étaient déterminés, d'un côté, par des faits concernant l'ensemble du Royaume (par

exemple l'éclatement de l'insurrection ou les changements au sein du Gouvernement National), de l'autre côté par des faits d'ordre individuel, tels que la découverte d'un conspirateur par les autorités tsaristes, les arrestations, les déplacements etc. Si les propriétaires terriens ont joué dans l'administration insurrectionnelle le rôle décisif, ils ont dû cependant partager leur influence avec l'intelligentsia — ce nouveau groupe social qui était en train de se former. On peut voir en cela un pas vers la démocratisation de la vie politique polonaise.